

CZEŚĆ IV – TAJEMNICE CHWALEBNE

1. Zmartwychwstanie

L: „Czynię święte postanowienie, aby robić wszystko dla Jezusa. (...) Postanawiam, że wolę raczej umrzeć niż popełnić grzech śmiertelny. Chcę wystrzegać się grzechu śmiertelnego jak jadowitego węża i powtarzam raz jeszcze: tysiąc razy wolę umrzeć niż obrazić Pana Boga. Chcę prosić Pana Boga, aby mi pomógł nie dostać się do piekła, a więc unikać tego wszystkiego, co może zaszkodzić mojej duszy”.

Systematyczne, wspólne korzystanie ze spowiedzi, nie mówiąc już o stałym spowiedniku, to w przypadku małżeństw ciągle jeszcze postulat. Zmieńmy to jak najszybciej. Nie zgadzajmy się, aby nasze rodziny były duchowo kulawe. Jezus chce mieć kontakt z obojgiem małżonków. Jadowity wąż kąsa, ale my mamy sakramenty – skuteczne antidotum od Zmartwychwstałego.

2. Wniebowstąpienie

L: „Wszystkie drogi Pana są piękne, byle tylko prowadziły do takiego celu: zbawić naszą duszę i doprowadzić wiele innych dusz do nieba, aby oddać chwałę Bogu”.

Troska o sprawę tego świata ma być w hierarchii wartości niżej niż troska o zbawienie własne, współmałżonka i najbliższych. Co więcej, troska ta winna się objawiać zarówno za życia, jak i po śmierci. Nasz ostateczny dom jest przy Ojcu w niebie i dlatego smutno byłoby, gdyby tam zabrakło kogoś z naszych krewnych.

3. Zesłanie Ducha Świętego

L: „Miłość jest najpiękniejszym doświadczeniem, jakim Pan Bóg obdarzył dusze ludzi. [Miłość winna] być całkowita, pełna, kompletna, zgodna z prawem Boga i trwała aż po niebo. Pomyśl, (...) Pan Jezus uczynił nam tak wielką łaskę. Jakże wdzięczni powinniśmy Mu być zawsze”.

W autentycznej miłości małżonków uczestniczy sam Bóg. Jeszcze lepiej to wyrazić, mówiąc, że ta ich miłość jest odbłaskiem miłości, jaka odwiecznie ma miejsce we wspólnocie Trzech Osób Bożych. Jest po prostu owocem Ducha.

A zatem rozumiemy, dlaczego podczas obrzędów ślubnych jest miejsce na hymn do Ducha Świętego i w imię czego Joanna nazywała małżeństwo Sakramentem Miłości pisanej z dużej litery.

4. Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

L: „Prawdziwa miłość to taka, która nie trwa jeden dzień, lecz zawsze, a dwoje małżonków, którzy się kochają, kiedy pójdą do raju, zorientują się, iż czas, w którym się kochali był krótki i będą się radować na myśl, że przed nimi cała wieczność, aby mogli wzajemną miłość kontynuować”.

Sakrament małżeństwa jest ze swej istoty nierozzerwalny. Ważnie zawarty znajduje swoją kontynuację w wieczności. Uzasadnienie jest proste: Każdy, kto choć trochę wyczuwa jak realizuje się prawdziwa miłość, ten powie, że ta albo jest na wieki albo w ogóle jej nie ma. Poza tym miłość zawsze dąży do tego, aby kochające się osoby były blisko siebie.

5. Ukoronowanie Najświętszej Maryi Panny

L: „Powinniśmy się modlić z wiarą, nadzieją i miłością. (...) Modlitwę rano i wieczorem czyńcie dokładnie, nie w łóżku, lecz na kolanach i w skupieniu. Msza święta – praktyką niezastąpioną i nie dającą się niczym zrekompensować. Komunia święta jak najczęściej. (...) Nawiedzanie Najświętszego Sakramentu. Różaniec święty: bez pomocy Maryi nie dojdzie się do raju”.

Określenie „reguła życia” zwykliśmy odnosić do kapłanów i osób zakonnych. A tymczasem rzecz dotyczy wszystkich. Powołanych do małżeństwa bez wątplenia także. Czy zatem możemy potwierdzić, że nasza rodzina ma już swoją duchowość? A jeśli jeszcze nie, zwróćmy się do Boga przez modlitwę różańcową. Maryja na pewno pomoże.